

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Druca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przewidywany wykład dla abonamentów 1,20 zł z dostawą 1,40 zł miesięcznie. Kwartalnik wynosi 4,80 zł, z dostawą 5,60 zł. Przejmując się zgłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 8-linowej 20 gr, w tekście na 2 i 3 stronach 40 gr, na 1 stronie 50 gr, ponad tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Rok IX. Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 26 lutego 1929. Nr. 25

Kilka uwag w sprawie znanego projektu o zmianie konstytucji.

Jak już zaznaczyliśmy, ogólna tendencja projektu zmiany konstytucji w kierunku znacznego wzmocnienia pozycji p. Prezydenta i wogóle władzy wykonawczej jest nam sympatyczna i tuszymy, że każdy, mający na względzie nie interesy partii, ale dobro państwa, jej przyklasnąć winien. Jednak obok zalet, projekt ten wykazuje i niemało cech ujemnych. Już sam sposób wyboru Prezydenta budzi zastrzeżenia. Wybrany on ma być przez powszechne głosowanie narodu, ale w sposób nader ograniczony, bo tylko między dwoma kandydatami, z których jednego prezentuje następujący Prezydent, a drugiego zgromadzenie narodowe. A ponieważ Prezydent na mocy nowego projektu będzie miał znaczny wpływ na sejm, a jeszcze większy na senat, więc i ten drugi kandydat — łatwo być może — będzie tego samego pokroju, co i ten pierwszy. W ten sposób prawo wyboru, tak bardzo ograniczone, stanie się prawie że fikcyjnym. Rozumiemy, że niemożliwa jest tu zupełna swoboda co do stawiania kandydatów, gdyż wobec wielkiego rozbieżności społeczeństwa, prowadziłoby to do zupełnej anarchii wyborczej, ale z drugiej strony, takie wybory, jak chce obecny projekt, to prawie żadne i czyż nie lepiej byłoby już wobec tego pozostać u ołtarza Prezydenta Państwa wyłącznie zgromadzenia narodowego? Ponadto i niektóre inne przyczyny, które daje projekt Prezydentowi Republiki, nie bardzo nam interesują do przekomania, a mianowicie chęć przyznania prawa decydowania o ważności zakwestjonowanych wyborów. — Zazwyczaj sędzią w spornej sprawie winien być ktoś nie interesowany w niej. A tu ma być sędzią Prezydent, który we wyniku wyborczym bardzo jest zainteresowany i który, gdy będzie miał n. p. rozstrzygnąć o ważności zakwestjonowanych wyborów, między kandydatem, rządowi przychylnym, a przeciwnym, trudno nie zacząć stoczyć będzie musiał walkę ze swoim sumieniem, by rozstrzygnąć według sprawiedliwości i słuszcza. Albo i przywilej wyznaczenia przez Prezydenta 50 członków senatu niezgodny chyba jest z wymogami ustroju parlamentarno-demokratycznego. Co do wyborów do sejmu i senatu, to podniesienie wieku głosujących do 24 lat, a do senatu do lat 30, należy powitać z uznaniem, gdyż im młodszy wiek, tem więcej barzliwości i radykalizmu, a im wyższy, tem więcej miejsca dla rozsądku i powściągliwości. Podniesienie wieku odbijać się będzie korzystnie na rezultatach wyborów, a zwłaszcza na składzie ciał ustawodawczych. Ponadto jednak pozostawiono i nadal resztę ustawy wyborczej niezmienną, jak p. operacyjność wyborów, obieg kłopotliwych mandatów itd., wszystko to, co stanowi obecną niemoc sejmku. Jedną jednak inowację wprowadza projekt, a mianowicie nadaje prawo wyborcze wojskowym. Prawda, że szeregowi, jako liczący mniej niż 24 lat, nie będą mogli głosować — ale pozostają zawodowi oficerowie i podoficerowie. Prawda, przypuszczać należy, że głosy tychże pójdą w kierunku wzmocnienia państwa i rządu, ale tę ew. korzyść oplaca się wielką szkodą, bo rozpolitykowaniem armii, a przynajmniej jej oficerów, co szkodliwie odbić się może na jej spoiwości.

Wówczas skrupowano zasadę władzę wykonawczą, szczególnie Prezydenta Państwa, łącąc z niego niejako tylko figurę reprezentacyjną a sejmowi zostawiono całą pełnię władzy, obecnie idzie się w odwrotnym kierunku — wyznaczając sejmowi rolę podrzędną — a Prezydentowi wielką pełnię władzy.

Reasumując nasze wywody witamy projekt Bloka B. B. jako ważny krok naprzód w dążeniu do naprawy i uzdrowienia naszych stosunków wewnątrzpaństwowych. Jednak, naszym zdaniem, winien on mieć zmianę w tych punktach, które idą zbyt daleko w zaprzeczeniu ducha demokratycznego.

Sprawa mniejszości narodowych a Rada Ligi Nar.

Genewa, 21. 2. W międzynarodowych kręgach genewskich cniawiają żywo sprawę mniejszości narodowych, stanowiących centralny punkt obrad marcowej sesji R. L. N. Debata te doprowadzą zapewne do utworzenia nowej instancji, która opuszcza ewentualnie wnioski w sprawie złagodzenia procedury przy zatwierdzeniu spraw mniejszościowych.

cy wywołają sprawę Ulitza, aby dopomóc Stresmannowi w Genewie.

Prasa paryska o sprawie Ulitza. Niemcy chcą użyć sprawy „mniejszości“ celem osłabienia Polski.

Paryż, 21. 2. Na łamach „Liberte“ J. Baizville, cniawiając sprawę b. pos. Ulitza, podkreśla stale agresywne względem Polski zachowanie się Niemiec, które nie mogą za żadną cenę uznać pktu odbudowy państwa polskiego. Nie można liczyć na uregulowanie stosunków Polski z Niemcami, dopóki Rzesza nie pogodzi się z myślą, że Polska, aby móc istnieć, musi posiadać dawne swe terytorja w tej liczbie G. Śląsk. Ponieważ nie może być mowy o odebraniu tych ziem siłą i przystąpieniu do ponownego rozbioru Polski, Niemcy aciekają się do sprawy mniejszości narodowych, rozstrzygając ją wszelkimi sposobami. Zapominają, że liczba Polaków pod panowaniem niemieckim jest większa, niż Niemców pod panowaniem polskim i że ci ostatni lepiej są traktowani, niż Polacy w Niemczech, którzy daleko więcej mają powodów do skarg. Niem-

Stanowisko Francji wobec sprawy mniejszości narodowych. Briand projektuje nowy sposób uregulowania tej sprawy.

Berlin, 21. 2. Korespondent paryski „Berliner Tageblatt“ podnosi, że kula polityczne francuskie uważają, że jedynym skutecznym środkiem załagodzenia kwestji mniejszościowej może być tylko pojednanie pomiędzy państwami, do których odwołane mniejszości należą, politycznie czy kulturalnie. Briand, jak twierdzi korespondent, pracuje po cichu nad stworzeniem takiej nowej organizacji europejskiej, któraby po załatwieniu sprawy reparacyjnej weszła na drogę regulowania kwestji mniejszościowej w drodze złagodzenia przeciwności między państwami. Jeżeli Stresmann w Genewie wypowie się w duchu tych koncepcji francuskich, to kula francuskie uznająby jego wystąpienie za poważny krok naprzód na drodze ku pokojowi. Gdyby natomiast niemiecki min. spraw zagranicznych zwrócił się tylko przeciw Polsce, to wówczas, zdaniem Francji, gra jego stałaby się tryzyczną. Wtedy bowiem musiałby się spotkać z odpowiedzią, że polityka Niemiec przed r. 1918 mało liczyła się z prawami mniejszości narodowych.

Coraz cięższe oskarżenia przeciw p. Ottonowi Ulitzowi.

Katowice, 22. 2. Śledztwo w sprawie znanego na G. Śląsku b. posła niemieckiego Otto Ulitza zatacza coraz poważniejsze kręgi.

Obok tego, śledztwo wpadło na trop nici, łączących Volkbund z berlińskim „Ausland-Institut“ i „Verband der Heimatfreier Oberschlesier“.

Okazało się, że przychwyczona teiba pocztowa Volkbandu — dostarczyła wiele pierwszorzędnych materiałów, który jasnie demaskuje „pracę“ Ulitza.

Prawdopodobnie wszystkie teraz dokumenty min. Zaleski przedstawi na posiedzeniu Ligi Narodów, gdzie budzić będą prawdziwą sensację i wykażą, że aresztowanie Ulitza było wyrost aktem samoobrony państwa, przeciwko niebezpiecznej sieci szpiegowsko-prokalterskiej, zorganizowanej w Polsce przez Volkbund.

Z przychwyconej korespondencji wynika, że Volkbund niemiecki pełnił niejako rolę ambasady niemieckiej na G. Śląsku, wydając kapturkowe sądy o obywatelach polskich narodowości niemieckiej, którzy udawali się na teren Rzeszy niemieckiej.

Podanie o wypuszczenie Ulitza na wolną stopę.

Stosownie do wyroku tego sądu, władze niemieckie chętnie się odpowiednio z Niemcami polskimi, jadącymi chwilowo na terytorjum Rzeszy. Oczywiście, że każdy lojalny Niemiec wobec państwa polskiego był narzuony na szereg szykan, a nieraz na bezpodstawne uwięzienie w Niemczech.

Katowice, 22. 2. W dniu dzisiejszym sdr. Baj wniósł podanie do wydziału karnego w Katowicach w imieniu swego klienta, aresztowanego b. posła śląskiego Ottona Ulitza, o wypuszczenie go na wolną stopę.

Najważniejszym, z przychwyconych dokumentów, są odpisy instrukcji, wysyłanych do Volkbandu przez kuro niejakiego dr. Brussa w Berlinie, generalnego pełnomocnika rządu niemieckiego dla mniejszości niemieckich we wszystkich państwach.

Aresztowany Ulitz cieszy się w areszcie przywilejami, jakich dotychczas nie stosowano względem żadnego z więźniów. Wszystkie to świadczy, że prasa niemiecka nie powinna mieć żadnego powodu do wywodzenia swych żądań za rzekomo niewłaściwe traktowanie aresztowanego.

78 milionów niedoboru w styczniu. Pogorszenie się bilansu handlowego.

Główny urząd statystyczny ogłosił wczoraj obliczenie bilansu handlowego za styczeń 1929 r.

milj. zł. obala te nastroje: Zanim ogłoszone będą cyfry szczegółowe, ilustrację poszczególne dziedziny wozu i wywozu, trudno jest ocenić, czy obecne pogorszenie bilansu ma charakter przejściowy. To pewna, że na pogorszenie wpłynął zwiększony import produkcyjny, a więc maszyn i produktów. Ale wzrósł również import fabrykatów, co stanowczo jest objawem ujemnym.

Bilans ten wyraża się poważnym niedoborem. Ujemne saldo wynosi 78 milionów zł.

W styczniu 1929 r. przywieziono 437 658 tonn, wartości 294 042 tys. zł. Wwóz wyniósł w styczniu 1528 567 tonn, wartości 215 874 tys. zł. Wzrost wywozu wynosi więc 26 805 tonn wartości 6 701 tys. zł.

W porównaniu z grudniem 1928 r. deficyt jest większy o 49 milj. zł., w porównaniu ze styczniem 1928 r. — o 45 milj. zł.

W roku 1928 tylko 5 miesięcy dało jeszcze większy deficyt. Były to: marzec (160), kwiecień (91), maj (94), czerwiec (97), lipiec (88) milj. zł. Listopad 1928 r. zdawał się wróżyć skłonność do stałej poprawy, gdyż zamknął był niedoborem tylko 9 milj. zł. Niestety, już grudzień dał 29, a obecnie styczeń 78

Sprawa przenoszenia nauczycieli w komisji oświatowej.

Warszawa, 19. 2. Sejmowa komisja oświatowa rozpatrywała w dniu dzisiejszym wniosek podkomisji w sprawie nowelizacji art. 58 ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, a dotyczącego przenoszenia stałych nauczycieli.

Dyskusja toczyła się nad następującymi tezami, ustalonemi przez podkomisję:

1. Decyzja o przenoszeniu nauczycieli należy do ministra, ale po wysłuchaniu opinii komisji, składającej się z czterech członków, powołanych z pośród członków komisji dyscyplinarnej oraz mianowanych przez ministra przewodniczącego z pośród podległych mu urzędników.

2. Przeniesienia mogą nastąpić tylko ze względu na dobro tej szkoły, w której dany nauczyciel pracuje.

3. Przeniesienia mogą nastąpić na wniosek bezpośredniej władzy nauczycielskiej.

4. Przeniesienia mogą mieć miejsce jedynie w końcu roku szkolnego.

5. Nauczycielowi przysługuje prawo wyboru albo zgodzić się na przeniesienie, albo pójść na emeryturę.

Poseł Wetykanowicz zgłosił wniosek, odmawiający ministrowi prawa przenoszenia nauczycieli poza drogą dyscyplinarną.

Dalszą dyskusję odłożono do następnego posiedzenia.

Statki, uwiecznione na wodach Bałtyku.

Puck, 21. 2. Jak już o tym swego czasu wspomnieliśmy, zostało skutkiem silnych mrozów na wodach Bałtyku uwiecznionych kilka statków m. in. polskie. Niemiecka prasa chętnie się niedawno tem, że Niemcy to podjęli się zaopatrywania statków tych w potrzebą żywności.

Jednakże i nasze lotnictwo nie pozostaje w tyle i również podjęło już w ubiegłym tygodniu pracę nad zaopatrzeniem uwiecznionych statków w żywność. Do czynności tej wyznaczyło tutaj Dowództwo Morskie Dyonu Lotniczego p. por. Müllera, który w wyznaczonych okresach na hydroplanie przewozi „przygodnym wieźniom“ żywność.

Uwiecznione okręty w zatoce gdańskiej wracają do portu.

Gdańsk, 22. 2. Dzięki zmianie pogody i ciepłemu wiatrowi południowo-wschodniemu, sytuacja w porcie gdańskim uległa dzisiejszej nocy zdecydowanej zmianie.

Lody, zamykające zatokę gdańską, „popękaly“ na przeszlach kilku kilometrów, przyczem lody odchodzą w stronę otwartego morza, umożliwiając uwiecznionym w zatoce gdańskiej okrętom dotarcie do portu.

Niemal już wszystkie okręty znajdują się w porcie gdańskim.

Niezwykłe zjawisko, bo czarny śnieg w Rumunii.

Bukareszt, 22. 2. W miejscowości Lesperit w Rumunii zanotowano bardzo ciekawe zjawisko, a mianowicie śnieg, który padł tam w nocy, był czarny. Prawdopodobnie był to popiół wulkaniczny. Podobne zjawisko zanotowano w Berlinie i Jassach.

Z tego powodu wśród ludności zapanowała panika.

Rzemieślnik zatrudniający jedną osobę.

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, że rzemieślnik, który utrzymuje i zatrudnia jedną osobę bez względu na to, czy robotnika, kucharza, domownika itd. wolny jest od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego. Powyższe orzeczenie ma doniosłe znaczenie dla wszystkich zainteresowanych rzemieślników, gdyż usuwa wszelkie wątpliwości w tym kierunku i stanowi zasadniczy wyrok, na który można się powoływać zawsze, ilekroć władze skarbowe nadysłać będą nakazy płatnicze, względnie wezwania do nabywania patentu, nie obowiązującego przy tej kategorii przedsiębiorstw.

70-lecie urodzin zasłużonego Pomorzana.

W sobotę 16-go bm. obchodził Władysław Berkan, zamieszkały od szeregu lat w Poznaniu, 70-lecie urodzin. Berkan urodził się 16-go lutego 1859 r. w Samplawie, pow. lubawskim. Głęboką religijność i gorący patriotyzm, wyniósł Berkan z domu rodzicielskiego. Jego ojciec, mistrz szewski, kate uczył syna krawiectwa; po wyzwoleniu się idzie młody Berkan jako czelednik na wędrowną, pracuje w Lubawie, Poznaniu, Warszawie i Berlinie, gdzie ostatecznie osiadł jako majster samodzielny.

Kilkadziesiąt lat pracy zawodowej i społecznej wśród kolonii berlińskiej, popularyzuje postać Berkana w tym stopniu, że niema bodaj w Berlinie Polaka w owych czasach, któryby się z nim nie zetknął. Kieruje Berkan przez długie lata berlińskim Tow. Przemysłowców, a w innych towarzystwach jest czynnym ożywcym i twórczym. Głównie dzięki Berkanowi ożywia w tych latach Polonoję berlińską duch energji i czynu, myśl o pracy dla Polski i jej przyszłej wolności. Umie sobie dobrać i wychowywać współpracowników, którzy mu sekundują w działalności w bardzo trudnych warunkach.

Dzieje tego życia pracowitego są zawarte w Berkana „Zyciorysie własnym“, który parę lat temu wydał poznański Instytut Socjologiczny. Bije z tego zyciorysu energia niespożyta i silna wiera w ostateczne zwycięstwo słusznej sprawy.

Takich pracowników na niwie stanu średniego daj nam Boże więcej!

Listy kandydatów do Izby Rzemieśniczej.

Grudziądz, 22. 2. Wczoraj do wieczora na ręce prezesa głównej komisji wyborczej p. K. Barczewskiego zostały złożone listy kandydatów na członków Izby Rzemieśniczej w Grudziądzu ze wszystkich pięciu obwodów. Ostatnią listę złożył obwód grudziądzki, a to z tego względu, że nie posiadał wszystkich deklaracji kandydatów. W ostatej chwili został wycofany z listy kandydatów p. Szczermański, cechmistrz rzeźniacki z Podgórze.

Jak więc z ustawy wynika, wobec złożenia ze wszystkich obwodów jednolitej listy wybory naznaczone na dzień 24 marca rb. będą tylko formalnością, gdyż wyborcy do nich nie są obowiązani stawać. Kandydatura dotychczasowego prezesa Izby p. Grobelnego nie figuruje na żadnej z list.

Kandydaci do Pomorskiej Izby Rzemieśniczej.

Grudziądz, 22. 2. Obwód V-ty (Brodnica): 1. Mrowiński Maksymilian, mistrz dekarski — zastępca Praszowski Leon, 2. Zachowci Władysław, mistrz ciesielski — zastępca Kark Franciszek, 3. Więcek Franciszek, mistrz introligatorski — zastępca Makula Franciszek, 4. Bilewski Filip, mistrz skłarski — zastępca Krzyśmier Bernard.

Zawody hipiczne w Zakopanem.

Zakopane. Po raz pierwszy w Polsce urządzono w Zakopanem przed kilku dniami zawody hipiczne zimowe na wzór sławnych konkursów szwajcarskich. W skład programu zawodów wchodził szereg wyścigów z przeszkodami dla oficerów i jeźdźców cywilnych, biegi psów, konkursy góralskie i biegi narciarskie za koniem t. zw. skijoring.

Zawody te udały się pod każdym względem, przyciągnęły bardzo wybitnych zawodników i będą stanowiły prawdopodobnie co roku wielką atrakcję zimową w Zakopanem.

Zwycięzcą pierwszego dnia konkursów hipicznych został por. S unski, drugiego dnia por. Podgórecki, zaś zwycięzcami w skijoringu zostali por. Taraszwili i p. Wolski.

postępowaniu z żoną wiarołomną. Nie przypuszczał wcale, żeby Joanna zadła mu kłam w żywe oczy, w obecności jej rodziców i innych osób, przytomnych tej rozczulającej scenie familijnej.

O Jerzego Lambert'a nie troszczył się zupełnie. Ten był zapomniany z kretelem.

Po dość długim myśzkowaniu tedy i owędy, pan Piotr skręcił w ulicę, na której mieszkali państwo Lambert.

— Nie omyliłem się więc! — powiedział sobie w duchu Frugere. — Dąży prosto na ulicę La Rochetoulaud. Słupęjsze widocznie pana Jerzego.

Kamerdyner Borsenne'a szedł rzeczywiście w górę, po ulicy dość spadzistej, krokiem przyspieszonym. Rzucił tylko okiem przelotnie na dom Lambertów. Zdawał się więc interesować domami nieparzystymi, po drugiej stronie ulicy.

Szukał widocznie sposobności i możliwości zapewnienia sobie gdzieś w pobliżu punkt obserwacyjny. Frugere odgadł w lot myśl jego. Na tej jednak ulicy nie ma prawie magazynów.

Na toż jedak, nieopodal od domu państwa Lambert, była na dnie mała niepozorna kawiarnia, z salą bilardową od podwórca. Piotr wszedł do niej i zaczął sobie podać kieliszek koniaku. W chwili później zjawił się Frugere na progu, i usiadł przy innym stole. Był zmęczony i czuł pragnienie palące. Poprosił więc o kafelek piwa. Wypił duszkiem całą szklankę, otarł usta, i badał z pod oka fizjonomję ul-

Tylko jeszcze kilka dni

do 1 marca. — Należy zatem natychmiast
uskutecznić przedpłatę

„DRWĘCY“

na marzec u listowego, w najbliższym urzędzie poczt. albo w ekspedycji naszej gazety.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 25 lutego 1923 r.

Kalendarzyk 25 lutego, Poniedziałek, Cezarego W.
26 lutego, Wtorek, Aleksandra Pisk.

Wschód słońca g. 6 — 57 m. Zachód słońca g. 17 — 31 m.
Wschód księżyca g. 20 — 55 m. Zachód księżyca g. 06 — 18 m.

Znawstwo i powstanie.

Prymicje.

Nowemiasto. Drugich już w tym roku nasza parafia była świadkiem i uczestnikiem prymicji. W niedzielę pierwszą ofiarę Mszy św. odprawił ks. Bernard Sądziński, wyświęcony w Poznaniu. W uroczystej procesji, przy asyście grona kapłanów i licznych tłumy wiarynych, z plebanji wprowadzony został Prymiciant do świątyni Pańskiej, gdzie po odświeżeniu weni Oreator w asyście miejscowego proboszcza, ks. rady Papego poraz pierwszy odprawił bezkrwawą Ofiarę Nowego Testamentu. Chór „Harmonia“ upiększył uroczystość pięknym śpiewem, a ślota Prymicianta wdzięcznym, wzruszającym solo. Okolicznościowe kazanie wygłosił były administrator, a obecny proboszcz z Góral ks. Dambek. Po Mszy św. i odświeżeniu Te Deum, Prymiciant udzielił błogosławieństwa najpierw Kapłanom, następnie rodzinie, krewnym, a w końcu wiernym. Po ukończonych ceremoniach odprowadzono Neoprezbitera znów w uroczystej procesji do plebanji, skąd, do głębi wzruszony, podziękował wiernym za liczny udział, zapewniając, że pragnieniem jego jednym to poświęcenie się pracy około zbawienia dusz i prosząc o pomoc dlań przez modlitwę. Po uroczystościach kościelnych rodzice podejmowali duchowieństwo, krewnych i znajomych w domu p. Szechockich z szczerą polską gościnnością.

Waruszające było przy stole przemówienie Ojca Neoprezbitera, który nie żyzył swemu Synowi kwiatami wysłanej drogi, ale raczej ciernistej i znojszej, ale drogi onoty i żarliwości około chwały Bożej i zbawienia dusz ludzkich.

Zalobna msza św.

Nowemiasto. Z łona Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się za spokój duszy 4. p. Q. dyr. Słomińskiego zalobna msza św. we wtorek, dnia 26-go bm. o godz. 8 rano w kościele parafjalnym.

Ogłoszenie!

Nowemiasto. Wskutek odezwy Pomorskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Toruniu, uprasza się miejscowe społeczeństwo o zgłaszanie w tut. Magistracie, w razie posiadania, rzeczy zabytkowych, mających wartość artystyczną i etnograficzną, jak stare charakterystyczne sprzęty domowe, ubiory, stemple do druku deseni na tkaninach i t. p., które te przedmioty po dokonaniu ich wszechstronnej oceny będą przez wspomniane towarzystwo nabyte drogą kupna i wystawiane zbiorowo na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Nowemiasto nad Drwęca, dnia 22 lutego 1923 r.

Magistrat: (—) Kurzetkowski, burmistrz m.

Z działalności Kom. Straży Granicznej.

Krotoszyny. Na odcinku placówki Straży Gran. Piłtowo przytrzymano dnia 1 bm. Aut. Krajową z Międzyrzyna, powiat Lubawa, za uprawianie handlu domokrajnego w pasie nadgranicznym bez zezwolenia władzy celnej. Kr. odstawiona została do Urzędu Celnego celem ukarania.

bielca hrabiego.

— Ma naprawdę wyraz w twarzy wielce podejrzany — pomyślał Frugere. — Jeżeli dziś już nie jest lotrem skończonym, to czeka tylko na dobrą sposobność, aby nim zostać.

Kamerdyner Borsenne'a usiadł w samych drzwiach od alicy. Odsunął firankę, zastaniającą górą część drzwi oszkloną i śledził baczenie bramę wchodową do domu państwa Lambert.

Uśmiechnął się z zadowoleniem. Po chwili zadzwonił na garsona, zapłacił i wyszedł, umaczawszy zaledwie usta w koniak. Na wychodzie ukłonił się grzecznie Frugere'owi, który odniósł ma ukłon z całą wrzejnością; mrucząc jednak przez zęby gwałtownie zaciśnięte:

— Zaniam cię uduszę, hulajzu!

Frugere zajął teraz miejsce przy drzwiach pana Piotra. I on podniósł firankę. Spostrzegł Piotra, wchodzącego w bramę naprzeciw, do domu Lambertów. Wyjął natychmiast z zanadru ćwiartkę papieru i nakreślił naprędce słów kilka ołówkiem:

„Jut się zaczyna. Od dziś wieczór lub jutra rano, będą śledzić pańskie kroki. Nie jedź prostą drogą na dworzec kolei“.

Włożył papier w kopertę i czekał.

Piotr ukazał się w bramie niebawem. Zamiast wracać do pałacu Borsenne'a jak się tego spodziewał Frugere, udał się w stronę przeciwną. (C. d. n.)

EMIL RICHEBOURG.

131

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

Nie teraz czuł się zupełnie spokojnym, nie wietrzył znikąd niebezpieczeństwa, sądził więc, że nie potrzebuje mieć się na baczności.

Borsenne przekonany również, że Jerzy nie wie dotąd o niczem, chciał działać z szybkością piorunującą; zadając kochankom cios straszliwy, zanim by nawet przeczuli grożące im niebezpieczeństwo.

Przewidywał prawdziwie pewną trudność, ale zresztą plan osamoty przez Borsenne'a, z pomocą wiernego Pietusa, był niesłychanie prostym na pozór. Miał zamierzyć porwać Joannę i zaprowadzić nazad do swego pałacu przemocą. Po tym fakcie dokonany, ułożywszy naszedce pierwszą lepszą bajeczkę, sprowadził był do siebie jej rodziców, wraz z kilkoma innymi przyjaciółmi, wypowiedziałby mówkę wzruszającą do głębi, a na zakończenie tej sceny efektownej z dramata familijnego, przedstawiałby im nagle zonę cadownie zmartwychwstałą.

W ten sposób unikałby procesu niemłogo i zmuśliby Joannę, jeżeli już nie do miłości dla męża, to przynajmniej do uznania jego wspaniałomyślności, w

Za nielegalne przebywanie w strefie nadgranicznej w porcie nocnej przytrzymanych zostało dnia 4 bm. przez strażnika z placówki Straży Gran. Radomno, siedem osób z Lubawy i to: Kurt Jan i Ida Jędrzejewscy, Robert i Paul Wendt, Augustyn Graff i Henryk Morys. Sprawę skierowano do Kom. Pol. Państw. w Nowemmieście.

Dnia 5 bm. został przytrzymany na placówce Straży Gran. Jamielnik Ernest Bulik z Poznania za nielegalne przekroczenie granicy z Polski do Niemiec, którego odstawiono do Postr. Pol. Państw. w Radomnie.

Na odcinku placówki Straży Gran. Radomno przytrzymano dnia 8 bm. Jana Jędrzejewskiego z Karnionki, powiat Lubawa, którego odstawiono do Postr. Pol. Państw. w Radomnie.

Dnia 18 bm. przytrzymany został na placówce Straży Gran. Jamielnik Stan. Janicki z Grudziądza za nielegalny pobyt w strefie nadgranicznej. Sprawę skierowano do Postr. Pol. Państw. w Krotoszykach. M. J.

Z Pomorza.

Rozprawy sądowe.

Lidzbarsk. W ub. środę, 20 bm. odbyły się przed Sądem Grodzkim w Lidzbarsku rozprawy karne. Na wotandum sądowe było 19 spraw. W grudniu ub. roku Kaj. Stan. i Kaz. G. z Bryńska Mikołaja Piotrowskiego. Nie wystarowała im „lekka” ich reka, dlatego zadawali mu razy nożem, siekierą, patelnią i innymi podobnymi narzędziami, raniąc go bardzo poważnie. Sąd skazał Kaj. G. na 2 miesięce więzienia, Kaz. G. na 1 miesiąc więzienia, zaś Stan. G. uwolnił. Za kradzież popełnioną z P. Karnatowej z Wielk. Łęka podczas targu w wrześniu ub. r. skazana została W. M. na 1 miesiąc więzienia. Za uraz cielesny, popełniony na Janie Grzegorzewskim z Radoszk skazani zostali B. C. i M. S. z Radoszk, każdy na 20 zł grzywny.

Z Rady Miejskiej.

Lidzbarsk. Dnia 18 lutego r. odbyło się publiczne zebranie Rady M. Jak wiadomo, poprzednie posiedzenie, z powodu nie przybycia większej ilości radnych, nie mogło się odbyć. Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej za stycznia r. b. przyjęto do wiadomości. Uchwały z października ub. r., dotyczące zakupu tartaku od Neumanna i budowy baraków dla bezdomnych unieważniono w myśl decyzji p. Wojewody. Regulamin dla domu ubogich (szpitala) uchwalono z tym, że przyjmować go będzie komisja ubogich. W roku bież. miało wyrobić około 7 morgów lasu. Drzewo w ten sposób uzyskane pozostaje dla miasta celem budowy za wyjątkiem drzewa opalowego, które zostanie sprzedane. Dla Woj. Komitetu Obokodu 10-cia lecia Niepodległości uchwalono subwencję na budowę statku „Pomorzanie” w wysokości 1424 zł. Celem rozszerzenia strzelnicy Bractwa Kurkowego uchwalono oddać bezpłatnie grunt, drzewo natomiast zapłacić ma Bractwo Kurkowe. Przy nowo wybudowanej strzelnicy uchwalono budować szopę i przyce. Strzelnica ta przeznaczona jest dla towarzystw P. W. Aby bardziej propagować sport uchwalono pobudować 2 nowe korty tenisowe obok starego placu przy Leśniczówce miejskiej. Ciekawym punktem porządku dziennego były obrady nad komunikacją wodną do Leśniczówki i Kamieszki. Większość radnych nie rozumiała doniosłego tego celu. Słyszano zdanie takie, że wazelka komunikacja to sport. Uchwalono wobec tego oddać intratny ten interes prywatnemu przedsiębiorcy. Sprawę odstąpienia gruntu pod rozszerzenie ulicy 47 p.p. przez Isaaka Prępera oddano do dalszego załatwienia Magistratowi. Z powodu słabej frekwencji na targach poniedziałkowych, uchwalono znieść opłaty te na nieograniczony czas. Jak wiadomo P. L. O. P. P. zakupiła teren na urządzenie lotniska pod Lidzbarskiem. Lotnisko to ma być gotowe i oddane do użytku 1 czerwca. Miasto bardzo zyska na znaczeniu przez lotnisko. To też uchwalono przez 13 lat wstawić w budżet kwotę 1000 zł rocznie dla P. L. O. P. P. Jednemu z u. radnych zdaje się, że Głorz, miejscowość pod Lidzbarskiem, w której lotnisko się urządzi leży bliżej działki niż Lidzbarsk i przez to miasto niema korzyści. W punkcie tajnym obradowano nad zasiłkiem dla bezrobotnych.

Wilki w okolicy Lidzbarska

Lidzbarsk. Ostatnio jadący z okolicy Bieśunia i Zuzmina na targ do Lidzbarska relnicy napotkali na szosie, prowadzącej przez lasy państwowe na stado około 30 wilków. Wilki, zobaczywszy ludzi i wozy, nie ustępowały z drogi, przeciwnie zajmowały „stanowisko dwuznaczne”. Nasza okolica obfituje w wielkie obszary lasne, zatem wilki będą miały tu odpowiednie schronienia.

Sodny przykąd naśladowania z gminy Wichulec, posiada nam „Ziemia M. chałowska”.

Wichulec. Na zgromadzeniu gm. in. w dniu 10. b. m. po załatwieniu wielu innych spraw, uchwalono załatwić dwie, które świadczą o wielkim wyrobieniu poczucia patriotycznego wśród obywateli Wichulec. Zadziwiająca poprostu w dzisiejszych czasach jedynym i solidarnością pobudziła po raz trzeci z rzędu wystawić tylko jedną listę do wyborów samorządu gminnego. Niechaj ten drugi wypadek (pierwszy Karbowo) w naszym powiecie przyswoi przykładem innym gminom jedności i zrozumienia sprawy. Drugą jeszcze donioslejszą sprawę uchwalono jednomyślnie wstawić do budżetu gminnego sumę 200 (dwustu) zł. na statek „Pomorzanie”, którą to kwotę będzie się sięgało aż do spłacenia statku.

Z powyższego postępowania widać jak gmina Wichulec jest przejęta patriotyzmem i miłością Ojczyzny — jaka zgoda i jedność tu panują wobec tak groźnego naszego społeczeństwa toczącego partyjniczo i niezgody. Niechaj Wichulec posłuży za przykład dla całego powiatu. Obecnymi.

Katastrofa kolejowa na stacji Toruń-Mokra.

Toruń. W dniu 19. bm. o godz. 10.30 pojechał osobowy, udający się z Grudziądza do Torunia, na stacji Toruń-Mokra przejechał sygnał wjazdowy i najeżdżał na dwa stojące na torze parowozy, wskutek czego nastąpiło wykołnienie dwóch wagonów pociągu osobowego oraz ich lekkie uszkodzenie, jak również i parowozu. Pociąg lokomotywy, stojącej na torze, został ranny i przewieziony do miejscowego szpitala.

Z dalszych stron Polski.

Morderca małżonków Tyszerów skazany na śmierć.

Łódź. W dniu 21 b. m. rozpoczął się w sądzie okręgowym w Łodzi proces Stanisława Łanieszki, sprawcy słynnego morderstwa na małżonkach Tyszerów i ich służącej.

Wobec wielkiego napływu publiczności, sąd zarządził wydawanie kart wstępu na salę rozpraw. Łanieszka odmówił przyjęcia obrońcy z urzędu i za-

mierz bronić się sam. Obrońcą swoją opracował więzień i spisał na 8 kartkach papieru.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazał mordercę Łanieszki na karę śmierci przez powieszenie.

Odnotowanie miejsca upadku meteoru.

Wilno. Jak z Kowna donoszą, miejsce upadku olbrzymiego meteoru, o którego pojawieniu kilkakrotnie donosiliśmy, już zostało ostatecznie wykryte. Meteor spadł mianowicie na polach torfowych wsi Szukonie, gm. wobolnickiej pow. białostockiego. Wielkość jego i kształt przypomina wielki tom. Mimo grubej warstwy śniegu i przemrażonej ziemi, meteor zarył się do połowy w ziemię.

W przewidywaniu groźby powodzi.

Warszawa, 25. 2. W związku z groźną sytuacją, jaka może powstać w razie odwilży wskutek gwałtownego tajania nagromadzonych mas śniegu i rastania lodów na rzekach, Ministerstwo Komunikacji poleciło dyrekcjom kolejowym zorganizowanie zawczasu należytego zabezpieczenia i ochrony obiektów kolejowych.

M. in. Ministerstwo Komunikacji poleciło dyrekcjom, ażeby naczelnicy wydziałów drogowych dokonali bezwzględnie objazdu poszczególnych szlaków kolejowych, celem osobistego zbadania wszystkich miejsc, które mogą być zagrożone przez wylewy lub kry, oraz wydania odpowiednich zarządzeń na miejscu.

Posadto Ministerstwo Komunikacji poleciło dyrekcjom kolejowym uzupełnić wykazy mostów i obiektów kolejowych, które przy ruszeniu lodów będą wymagały zorganizowania specjalnych pogotowi, zapatrzonej w materiały wybuchowe, potrzebne do wyważenia zatorów lodowych.

Wreszcie Ministerstwo Komunikacji poleciło dyrekcjom bezwzględnie porozumieć się z właścicielami D. O. K., celem ustalenia współpracy oddziałów saperkich przy ochronie zagrożonych obiektów, przewożących materiały wybuchowe na wskazane miejsce itd.

Nowa fala mrozów idzie do nas od wschodu.

Moskwa, 23. 2. Na północnym wschodzie Z. S. S. R. zasneżano znnowa ogromne mrozy, dochodzące do 40 stopni poniżej 0. Spodziewane jest rozszerzenie się fali mrozów na południe i zachód. Mrozy osiągną 30 st. poniżej 0.

Zagrzeb. Z powodu ponownego przerwania, komunikacja między Zagrzeblem, a wybrzeżem wyłoniła się niepokojące objawy. Tak np. miasto Spitt ma zapasów mąki tylko na trzy dni.

Konstantynopol. Na morzu Śródziemnym stalej straszna burza, na skutek czego wszelka komunikacja morska między Europą a Turcją jest przerwana.

Góry lodowe na morzu.

Bułgaria. Żegluga, która już została wznowiona między Warną a Burgas, została ponownie przerwana na skutek akcjała się gór lodowych. Jedna z tych wynosiła 8 km. długości i 3 km. szerokości.

Uznanie dla polskiej sztuki malarzkiej.

Hag (Holandia). Prasa holenderska z żywym uznaniem wyraża się o polskiej wystawie sztuki malarzkiej w Hadze. Uznaje to szczególnie ma wartość z tego powodu, że Holandia ma najwspanialszą tradycję w sztuce malarzkiej i doskonale wyrobiony gust krytyczny w tej dziedzinie.

Owacja dla naszej rodaczki Poli Nagri. Paryż. Pola Nagri bawiła w teatrze filmowym Paramount w Paryżu, gdzie odgrywała główną rolę. Gdy publiczność się o tem dowiedziała, zgotowała jej wielką owację.

Wykołnienie się trzech wagonów spowodowało ofiary w zabitych i rannych.

Dortmund. Na głównym dworcu w Dortmundzie wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa — a mianowicie z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wykołcił się jeden wagon 3. klasy, a ten jeszcze z sobą pociągnął wykołnienie dwóch innych. Na skutek tego wykołnienia jest 2 zabitych, 7 ciężko, a 12 lżej rannych.

Z kotta chińskiego.

Pekin. Generał Czaug Czung opanował w Szantung szereg ważnych punktów strategicznych. Dla wojsk rządowych operacje wojenne przeciw generałowi Czaug Czung są o tyle utrudnione, że z jednej strony zastala go koryta rzeki Żółtej, a z drugiej strefa japońska. Brygada rządowa z Nankou — 20 mil na północny zachód od Pekinu przeszła na stronę Czaug-Czunga i maszeruje w kierunku Wuhang, aby się połączyć z głównymi siłami gen. Czaug-Czunga.

Ruch towarzystw.

Nowomieste. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w piątek, dnia 1-go marca r. b. o godz. 11 ej w lokalu p. Serożyńskiego. Obecność wszystkich członków jest konieczna. Na porządku dziennym uzupełnienie zamówień ospy i sztucznych nawozów, oraz załatwienie spraw bieżących. Członkom przypomina się zwrot książek bibliotecnych. Zarząd.

Samplawa. Zebranie Kółka Roln. w Samplawie odbędzie się dnia 27. b. m. o godz. 2 po poł. w szkole powaz. w Targowisku. Zarząd.

Ostatnie wiadomości.

Sobota, 23 lutego.

Nowy Jork. W całym kraju obchodzone uroczyste rocznicę urodzin Washingtona. We wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych były uroczyste obchody. Prezydent Stanów Zjednoczonych wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że wszystkie kwestje, ważne i zagadnienia państwa załatwione zostały sadawalajaco. Stosunki do wszystkich państw są dobre z wyjątkiem Rosji. Stany Zjednoczone pragną silnej floty, jednak zgadzają się na konieczność ograniczenia zbrojeń.

Król czuje się znacznie lepiej.

London. Ładna pogoda przyczyniła się do polepszenia zdrowia króla. Król wstaje z łóżka i siada dłuższy czas koło okna. Wzmagają się też i apetyt króla.

Przywódcy Stahlhelmu u prezydenta Hindenburga.

Berlin. Dziś przyjął prezydent Hindenburg na audjencji dowódców Stahlhelmu Seidta i Daesterberga. Powodem tego był list podsekretarza Meissnera, który zawezwał przywódców do oświadczenia, czy są wrogami republiki niemieckiej. Przywódcy prosili o audjencję u prezydenta Hindenburga, aby móc dać ustną odpowiedź. Od niej zależy, czy prezydent Hindenburg zatrzyma nadal swój patronat nad tą organizacją lub nie.

Dowodem przyjaznych stosunków z państwami Europy jest zaproszenie Stanów Zjednoczonych do wzięcia udziału w współpracy w kwestji reparacyjnej.

Genewa. Do Sekretarjatu Ligi Narodów wpłynął wniosek rządu angielskiego o uchyleniu układu między Anglią a Irakiem oraz o opracowanie wniosku nowego układu.

Paryż. Utworzone tu najwyższą Radę Obrony kraju, do której należą wszyscy ministrowie.

Paryż. Parker Gilbert, już po przebytej grypcie, czuje się na tyle przy zdrowiu, że z Paryża udaje się do Berlina.

Nasz laureat literacki Kazimierz Wierzyński jedzie do Ameryki.

Warszawa. W dniu dzisiejszym wyjechał laureat literacki z igrzysk olimpijskich, Kazimierz Wierzyński do Cherbourg, a stamtąd do Ameryki, aby nawiązać stosunki z tamtejszą Polacją.

Minister spraw zagr. Mironescu odjechał do Warszawy.

Bukareszt. Dziś rumuński minister spraw zagr. Mironescu odjechał, żegnany przez prezesa Rady Ministrów Maniu oraz personel poselstwa polskiego, do Warszawy.

Niedziela, 24 bm.

Warszawa. Dziś o godz. 8.30 wieczorem przybył do Warszawy rumuński minister spraw zagranicznych Mironescu.

Warszawa. W niedzielę premier Bartel odbył w Belwederze dłuższą konferencję z marszałkiem Piłsudskim, wieczorem zaś z ministrem skarbu Czechowiczem oraz z p. Krzyżanowiczem.

Wiedeń. Niedziela demonstracje Heimwehry i socjalistycznego Schutzbundu odbyły się bez starć. W pochodzie Heimwehry wzięło 4000 uczestników, w pochodzie Schutzbundu 9000. Tylko komunistki usiłowały pochodowi Heimwehry stawić przeszkodę, 40 z nich zostało aresztowanych.

Konsystorz, na którym przemawiać będzie Ojciec św.

Rzym. Według doniesień Havasa odbędzie się dnia 18 marca konsystorz tajny, a 21 publiczny, na którym przemówi Ojciec św. w sprawie zawartego traktatu z kwirynalem i kwestji rzymskiej. Przemówieniu temu przypisują wielkie znaczenie.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 22. 2.
Placono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe (suche)	38.75—44.75
Pszenica	43.75—44.75
Jęczmień browarowy	33.50—35.50
Owies nowy	30.25—31.25
Mąka żytna 70 proc.	43.25—
Mąka pszeniana 65 proc.	61.50—65.50
Otręby żytnie	25.25—26.25
Otręby pszenne	25.50—26.50

Warszawa, 25. 2. Dolar 8.90 nieurząd. Za 100 zł w Gdańsku 57.90—57.89. za Warszawę 57.47—57.35.

Za redakcją odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Dziś o godz. 11 przed południem zamął w Bogu nasz najukochańszy syn i brat

Hilary Behrendt

w 28 roku życia.
O csem donosi, w ciężkim smutku po-
grążona,

RODZINA.

Tereszowo, dnia 23 lutego 1929 r.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27
br. o godz. 9-tej przed południem
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W rejestrze handlowym oddział 4 nr. 102 przy firmie:
Fabryka Papierów „Odesa” Izak Froyer, Lidz-
bark, wpisano,

że firma wygasła.

Lidzbark, dnia 18 lutego 1929 r.

Sąd Grodzki.

R. H. B. 2.

W rejestrze handlowym, oddział B, pod nr. 8, wpisano
przy firmie „Lidzbarski Młyn Zbożowy, spółka z ograni-
czoną odpowiedzialnością Lidzbark”, że kierownik
Izak Froyer

złożył swój urząd.

Lidzbark, dnia 6 lutego 1929 r.

Sąd Grodzki.

W rejestrze handlowym oddział B pod poz. 10 za-
pisano firmę: Kuratelski & Co Młyn Zbożowy, Spółka
z ograniczoną odpowiedzialnością Lidzbark-Pe-
nierz. Przedmiotem spółki jest prowadzenie młyna
wraz z gospodarstwem rolnym i handel produktami, ma-
jącymi styczność z młynem i gospodarstwem rolnym.
Kapitał zakładowy wynosi 20000 złotych. Wpólnikami
są Kacel Kuratelski z Górnego, Brzeszcz i August
Kudert właściciel fabryki z Lidzbarska. Kierownikiem spół-
ki jest August Kudert właściciel fabryki z Lidzbarska,
który przez prokurenta jest upoważniony do samodziel-
nego zastępowania spółki. Pisykury udzielono Maksymil-
janowi Szaflerowi z Lidzbarska.

Lidzbark, dnia 11 lutego 1929 r.

Sąd Grodzki.

K. 426.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość, położona w Mielcu Paszowie i w
okolicy czynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze
gruntowej Mielca Paszowa Tom I karta 26 i 28 na imię Oty-
lii Kuratelskiej, łącznego obszaru 36 a 24 qm, stanowią-
ca podwórko z zabudowaniami, a to dom mieszkalny dla ko-
morantów, stajni i spichlerza wartości użytkowej 4,285, roczna
kwota podatku tutejszego 150,90 zostały

dnia 28 maja 1929 o godz. 10 przed poł.

wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym S. dzie, pokój nr. 10
W miszko o przetargu zapisano w księdze gruntowej
dnia 29 IX 1926.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili
zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej
widoczne, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu prze-
targu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te upra-
woopodebieli, gdyżby wierzyciel im przeczył. W razie niez-
stosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy ozna-
czeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy
rozdziale ceny kupna dopiero po rozrachunku wierzycieli i in-
nych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na
piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obli-
czenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wy-
powiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz
oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi,
wzywa się, aby przed udzieleniem przybięcia targu postar-
ali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej
prawo ich odnosić się będzie zamiesz do nieruchomości,
tylko do uzyskanej ceny kupna.

Nowemiasło, dnia 12 lutego 1929 r.

Sąd Grodzki.

Litoba czynności: 2. F. 6/26.

Wywołanie.

Pan EUGENJUSZ GAŁKA, kupiec z LUBAWY,
zastęp. przez adwokata Słobę w Lubawie, wystąpił
z wnioskiem, by zgłoszony list hipoteczny na zapisaną
hipotecę w księdze gruntowej Fiewo karta 88 w oddziale
III pod nr. 7 w kwocie 5000 mk, na rzecz PAULI i MAŁ-
GORZATY COHN unieważnić.

Powódzyciela wyżej wymienionego listu hipotecznego
wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie stawił się naj-
później na terminie dnia
7 czerwca 1929 r. o godz. 12-tej w poł.

5 swycje prawa do dokumentu zgłosił, gdyż inaczej zosta-
nie porbowany mocy prawnej.

Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o zaginię-
ciu dokumentu, winni o tem donieść Sądowi, najpóźniej
w terminie powyższym.

Lubawa, dnia 8 lutego 1929 r.

Sąd Grodzki.

Sprzedaż drzewa użytkowego

II, III, i IV. klasy drzewa opałowego
I, II, i III. klasy brzoziwy użytkowej
odbywa się w każdy
wtorek i piątek na majątku Olszewo.
Zarząd majątku Olszewo.

LOS Y

de V-tej klasy 18 Loterji Państw.

już nadeszły

i są do nabycia

„Drwęca“ kolektura Loterji Państwowej
Nowemiasło - Lubawa - Lidzbark.

JARMARK na konie i bydło

odbędzie się w Lidzbarku
w piątek, dnia 1 marca 1929 r.

Magistrat.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 28-go br. o godz. 12 w południe
sprzedawsz będą w Lubawie na podwórku spedytora
p. Umińskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

1 jałowicę i 1 maszynę do szycia.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 27-go br. o godz. 12-tej w południe
sprzedawsz będą w Lubawie na podwórku spedytora
p. Umińskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

1 rower męski.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

Obwieszczenie.

Nad majątkiem Firmy Teresy Ostrowskiej, skład za-
garniatrowski w Nowemiascie, zarządzono otwarcie
upadłości dnia 12 lutego 1929. Zarządcą masy konkursowej
mianowano p. Edmunda Szezechajskiego z Nowego-
miasła. Czasokres do zgłaszania wierzytelności do dnia 12
marca 1929, pierwsze zebranie wierzycieli dnia 12 marca 1929
o godz. 15.

Termin do stwierdzenia wierzytelności dnia 12 marca br.
Nowemiasło, dnia 12 lutego 1929.

Sąd Grodzki.

Publiczne doreczenie.

W sprawie kapitałisty Karola Hirscha z Nowe-
miasła powoda zastąpionego przez adw. Donagale
przeciw małżonkom Jawowi i coronice Meliorom, zam-
przedem w Krzemieniuwie obecnie nieznanego pobytu.

Powód twierdząc, że na nieruchomości Krzemienie-
wo k. 100 dawniej 64 w dziale III pod nr. 28 jest zapisane
900 mk, a pod nr. 29 kwota 276 mk. z 6 proc. Hipoteki
te z końcem grudnia 1926 były płatne. Przeliczone na
15 proc. wynoszą 196 zł i 64 zł, razem 260 zł po doliczeniu
za 4 lata do 1 lipca 1924 r. odsetek do kapitału. Pozwani
są zapisanymi właścicielami tej nieruchomości i zalegają
ze zapłatą wnieśli skargę z wnioskiem:

1. Zasądza się przazanych, jako dłużników solidarnych
na zapłacenie powodowi 260 zł z 6 proc. od 1. VII
1924 r. z 15 proc. od 1. I. 1927 r., z 10 proc. od 1-go
III. 1927 r. pod rygorem egzekucji w nieruchomości
Krzemieniewo karta 100 z zapisanej tamże hipoteki
w dziale III pod nr. 28 w kwocie 900 mk. i pod nr.
29 w kwocie 276 mk.
2. Koszta sporu ponoszą pozwani.
3. Wyrok jest tymczasowo wykonalny, w razie zapad-
nięcia wyroku ostatecznego o orzeczenie dalsze.
4. Czasokres do wniesienia sprzeciwu oznacza się na
2 tygodnie (§ 339 pc.)

Powód pozwa pozwanym do ustnej rozprawy spor-
nej przed Sądem Grodzkim w Nowemiascie pokój nr. 10
na termin w dniu

25 kwietnia 1929 r. o godz. 9 przed poł.

wzywając ich równocześnie do wyznaczenia swego rzec-
znika, dopuszczonego przed wymienionym Sądem.

W celu publicznego doreczenia, ogłasza się niniejszy
wyciąg ze skargi.

Nowemiasło, dnia 12 lutego 1929 r.

Leńdzion, Sekretarz Sądu Grodzkiego.

Baczność!

Zarządy Gmin wiejskich.

Przepisowe karteczki wyborcze

z numerami 1, 2, 3, i dalej po-
siadamy gotowe na składzie.

Ceny najniższe.

„Drwęca“ drukarnia i księgarnia
Lubawa Nowemiasło Lidzbark.

Szan. Obywatelom Nowemiasła i okolicy po-
dają do łaskawej wiadomości, że z dniem 1-go
marca br.

przejąłem od p. R. Pawłowskiego
przy ul. Mostowej Nr 3

skład kolonialny

i restaurację

z podwórkiem - wolny zajazd.

Proszę o przyjęcie o łaskawe poparcie mego
nowoutworzonego przedsiębiorstwa, kreślę się
z powataniem

KAZIMIERZ GÓRSKI

Nowemiasło, ulica Mostowa Nr. 3.

Poszukuję od zaraz ucznia.

Potrzebna od zaraz ucznia
porządna

służąca,

która umie samodzielnie
gotować.

I. Ewertowska,

Nowemiasło, Rynek

Skotarz

potrzebny do 50 szt. bydła

z zaciągami.

Zgłosić się stacja Lipinki

kolo Jabłozowa

majątek Hermanowo.

Poszukuję

deputatnika

(gospodarz)

z 2 lub 3 zaciągami od 1-go

kwietnia rb.

Marszałek Białogóra.

Potrzebny od 1-go IV. rb.

PASTERZ

z zaciągami, który zarazem

dójeł obejmie na

Majątek Lipawydwór

pow Lubawa.

Potrzebny

ordynarjusz

z dwoma zaciągami, oraz

oprzątarka

Majątek Studa.

Uczeń,

syn z porządnej rodziny, na

własnym utrzymaniu potrze-
bny od zaraz, ewentl. od

1. III. 1929 r.

J. GOLUBSKI,

skład towarów kolonialnych,

Nowemiasło n. Drwęca.

Pies polowy

wykeł w drugim roku jest

na spr. edaż

J. Kramer, Nowemiasło.

BANK LUDOWY

w Nowemiascie n. Drwęca.

Załatwia wszelkie

czynności bankowe

Przyjmuje wkłady depozytowe

i płaci za wypowiedzeniem

dziennem 6 proc.

miesięcznem 8 proc.

kwartalnym 9 proc.

półrocznym 10 proc.

Wkłady dolarowe:

kwartalnym 5 proc.

półrocznym 6 proc.

Kupuje: złoto, srebro, dolary, marki,

franki i inne obce waluty.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży akcyj i papie-
rów wartościowych

Posiada Zastępstwo Banku Polskiego dla
inkasowania weksli

Należy do Zw. Rozliczeniowego w Poznaniu.

Tapety

w wielkim wyborze

po cenie

Księgarnia „Drwęca”